

Duplikat
Lyzardów, dn 17 maja 1989

PP-Osł

Redakcja Tygodnika "Lorca"
w Warszawie

Witam zaginionego na terenie ZSRR mego Ojca
Edmunda Osłowski syn Wojciecha i Cecyli
wrodzony 12 lipca 1889 r. w Lyzardowie
zamieszkały do 1939 r. w Lyzardowie - wykł. podstawowe -
prodownik Policji Państwowej, zatrudniony w Grodzisku Maz
jako intendent

Na początku 1940 r. przysła wiadomość od Ojca, że przebywa
w obozie w Ostaszkowie.

Zrelacji ludzki, którzy widzieli Ojca nie chciały zamienić munduru
na ubranie cywilne i twierdzili, że to go zgubito. Prosił przekazać
rodzinie, że sobie poradzi w Rosji. Znał język rosyjski w mowie
i piśmie. Starzb wojenną odbywał w Rosji, jako poddany
z zaboru rosyjskiego.

Nieraz już matka moja po wojnie dowiadywała się o ojca
poprzez Czesławy Krzyż Policki, odpowiedzi były, ale z notatką,
że na żadnych listach takie nazwisko nie widnieje.

Winniętam, że razem z Ojcem pozostali na terenie ZSRR
policjanci o nazwiskach - Górka i Przybyłowski.

Serdecznie dziękuję za imienne wsparcie i pomoc oraz serce
za podjęcie tak trudnej i trudnej pracy